

# Stanisław Zimoch

---

## Glosa do wyroku Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 16 lutego 1993 r. (V Kr 36)

---

Palestra 38/9-10(441-442), 195-200

---

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ■ Glosa do wyroku Sądu Wojewódzkiego w Łodzi z dnia 16 lutego 1993 r.

(V Kr 36/93)\*

Teza glosowanego wyroku brzmi: **Ustawowo niedopuszczalne jest żądanie obrońcy z urzędu podwyższenia wynagrodzenia za obronę z urzędu przez instancję rewizyjną.**

Glosowany wyrok poddał druzgocącej krytyce L. Sługocki podkreślając, iż czyni to, aby zapobiec zajęciu podobnego stanowiska przez inny sąd odwoławczy. O spełnieniu tego oczekiwania może zadecydować nie samo życzenie ani też takie czy inne stanowisko judykatury i doktryny oraz wzory zażaleń cytowane przez autora glosy i jego własne poglądy, ale wszechstronna i przekonująca argumentacja świadcząca o trafności proponowanego rozwiązania. Takich wymagań nie spełnia treść omawianej glosy. Jej autor oparł się bowiem na dokonanych wybiórczo obowiązujących przepisach i nie uniknął podstawowego błędu w dokonanej wykładni art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o adwokaturze<sup>1</sup>.

Błąd ten sprowadza się do stwierdzenia, że przewidziane w wymienionym artykule ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu jest unormowaniem odnoszącym się do stosunku łączącego Skarb Państwa z obrońcą z urzędu. W żadnym zaś wypadku nie odnosi się do oskarżonego. Przyznana obrońcy przez sąd wysokość tych kosztów i ewentualne ich podwyższenie w postępowaniu odwoławczym „nie są związane w żaden sposób z osobą oskarżonego”. Cały ten problem jest ustawowo tak rozwiązany, „że znajduje się poza oskarżonym” i jakakolwiek kompensata tych kosztów poprzez przerzucenie ich na skazanych jest aktualnie niedopuszczalna.

Całość wywodów L. Sługockiego może być rozumiana tak, że nie negowałby on zasadności glosowanego wyroku, gdyby zasądzone na rzecz obrońcy z urzędu koszty nie opłaconej pomocy prawnej mogły być wliczone do globalnej kwoty zasądzanych od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania w sprawie. Oznacza to, że cały problem przestanie istnieć i zakończy się z momentem wykazania, że

\* Teza wyroku wraz z krytyczną glosą została opublikowana w „Palestrze” 1993, nr 5–6.

to, co zostało zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu, wchodzi rzeczywiście w skład kosztów obciążających oskarżonego. Upoważnia to ograniczenie dalszych wywodów do wykazania, że tak jest i powinno być w rzeczywistości w świetle obowiązującego unormowania prawnego tej kwestii. Przed ich przytoczeniem należy zaznaczyć, że gdyby, jak to podkreślił L. Sługocki, stanowisko zaprezentowane przez Sąd Wojewódzki w Łodzi w głosowanym wyroku miało być sprzeczne z ustawą, to dotyczyłoby to także wszystkich wyroków sądów powszechnych pierwszej i drugiej instancji oraz Sądu Najwyższego, w których to, co zostało zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy z urzędu, jest zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa w ramach rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w sprawie. Wyjątki od tej zasady odnoszą się do wypadków, gdy oskarżony z mocy ustawy korzysta ze zwolnienia od kosztów postępowania (art. 547 § 3 k.p.k.) albo sąd zwolni go od obowiązku ich uiszczenia na podstawie art. 556 k.p.k. Będzie to miało miejsce także w wypadkach np. przewidzianych w art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. i 551 k.p.k.

Wracając do głównego wątku wywodów zmierzających do obrony stanowiska zajętego przez sąd w głosowanym wyroku i wykazania bezzasadności zarzutów podniesionych w tym względzie przez L. Sługockiego, należy podkreślić, że unormowanie zawarte w art. 29 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze jest, w porównaniu do sytuacji występującej przed 1 stycznia 1970 r., drugim prawie w pełni już korzystnym dla obrońców (pełnomocników) z urzędu unormowaniem prawnym.

Pomoc prawna udzielana z urzędu przed wskazaną datą była oficjalnie w ogóle bezpłatna. Uiszczenie należnego wynagrodzenia zależało od dobrej woli osoby korzystającej z pomocy prawnej z urzędu, bez możliwości jego wyegzekwowania. Po tej dacie, do chwili wejścia w życie ustawy – Prawo o adwokaturze, na podstawie nie obowiązującego już art. 550 k.p.k., sąd tylko w razie skazania oskarżonego zasądzał od niego na rzecz obrońcy z urzędu należną opłatę z wyłączeniem wypadków wyznaczania go na podstawie art. 69 k.p.k. Natomiast, na podstawie art. 556 k.p.k., sąd mógł zwolnić oskarżonego w całości lub w części od obowiązku zapłaty należnego obrońcy wynagrodzenia. Korzyść z zasądzonego na rzecz obrońcy wynagrodzenia była często iluzoryczna z powodu trudności lub wręcz niemożliwości wyegzekwowania jej od skazanego.

Poczynając od daty wejścia w życie ustawy – Prawo o adwokaturze, tj. od 1 października 1982 r., wyznaczony z urzędu adwokat, niezależnie od podstawy prawnej tego wyznaczenia i od treści wydanego w sprawie orzeczenia kończącego postępowanie, otrzymuje należne z tego tytułu wynagrodzenie, łącznie ze zwrotem poniesionych wydat-

ków od Skarbu Państwa. Następuje to jednak pod warunkiem, że koszty te nie zostały zapłacone do chwili ferowania orzeczenia o ich zasądzeniu. Z treści art. 29 ust. 1 wymienionej ustawy, pośrednio, ale dostatecznie wyraźnie wynika pewna powinność adresowana do osoby korzystającej z udzielonej jej z urzędu pomocy prawnej i oczekiwanie, że pokryje ona związane z tym koszty. Gdyby miało być inaczej, wówczas zamieszczone w tym przepisie słowa „nie opłaconej” byłyby całkowicie zbędne. Oznacza to, że przejście przez Skarb Państwa obowiązku pokrywania kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu ma względny charakter i nie wyklucza dopuszczalności rekompensowania poniesionego wydatku. Wyraźnego obowiązku lub tylko dopuszczalności bądź całkowitego wykluczenia takiej rekompensaty należy poszukiwać poza przepisami ustawy – Prawo o adwokaturze. Umieszczenie takich przepisów w tej ustawie, ze względu na jej charakter, byłoby całkowicie niewskazane. Z tego też powodu ustawodawca w art. 29 ust. 2 tej ustawy upoważnił Ministra Sprawiedliwości do określenia w drodze rozporządzenia, w porozumieniu z Naczelną Radą Adwokacką, zasad ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Powołując się na wydane w omawianym przedmiocie rozporządzenie z dnia 18 sierpnia 1983 r.<sup>2</sup> L. Sługocki dostrzegł tylko jego tytuł i treść § 1, która odnosi się zasadniczo jedynie do formalnego powtórzenia tego, o czym jest mowa w art. 29 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze. Celowo pominął albo nie dostrzegł jednak zawartych w rozporządzeniu unormowań innych istotnych zagadnień, a w tym w szczególności zamieszczonych w § 6 i § 9. Pierwszy z nich pozwala na rozstrzygnięcie o kosztach za udzielenie pomocy prawnej z urzędu tylko na wniosek obrońcy połączony z oświadczeniem, że koszty te nie zostały zapłacone dotychczas w całości lub w części. Drugi natomiast nakazuje zaliczyć przyznane obrońcy wynagrodzenie do składników kosztów postępowania karnego.

Rozporządzenie wydane, a oparte na delegacji zamieszczonej w ustawie, ma moc powszechnie obowiązującą. Nikt dotychczas nie podniósł zarzutu, że zostało ono wydane z przekroczeniem zakresu tej delegacji. Odnosi się to w równej mierze do zawartego w § 4 nakazu ustalenia wysokości wynagrodzenia obrońcy, na podstawie najniższych stawek określonych w przepisach w sprawie opłat za czynności zespołów adwokackich, z możliwością ich podwyższenia dopiero wtedy, gdy nakład pracy adwokata był szczególnie duży.

Treść § 9 rozporządzenia pozostaje w pełnej zgodności z przepisami procedury karnej. Poza przepisami art. 542, 547 § 1 i 554 k.p.k. dotyczącymi omawianego problemu, należy mieć na względzie, że § 1 tego ostatniego artykułu nie zawiera wyczerpującego katalogu wydatków zaliczanych do kosztów postępowania. Świadczy o tym

użyty w nim zwrot „a w szczególności”. Natomiast § 2 nakazuje wliczać do kosztów postępowania także „opłaty na rzecz zespołu adwokackiego z tytułu udziału w sprawie jednego obrońcy lub pełnomocnika”. Takie ogólne ujęcie dowodzi, że obejmuje ono zarówno obrońców i pełnomocników ustanowionych z wyboru, jak i wyznaczonych z urzędu. Tam wszędzie, np. w art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k., gdzie ustawodawca zamierzał wprowadzić rozgraniczenie, odniósł je wyraźnie tylko do obrońców i pełnomocników z wyboru.

Za chybione należy uznać odwołanie się przez L. Sługockiego, dla wykazania słuszności prezentowanych w głosie poglądów, do stanowiska zajętego przez SN w wyroku z dnia 7 czerwca 1983 r.<sup>3</sup> W wyroku tym SN wykazał jedynie, że do zasądzenia kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu od oskarżonego na rzecz obrońcy zamiast od Skarbu Państwa doszło z oczywistą obrazą art. 29 ust. 1 ustawy – Prawo o adwokaturze. Nie wypowiedział się natomiast w ogóle, że wypłacona z tego tytułu kwota przez Skarb Państwa przestaje być składnikiem kosztów postępowania, o których należy orzec na ogólnych zasadach w wyroku lub postanowieniu kończącym postępowanie w sprawie.

Z przyjęciem, że zasądzone od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy koszty za udzieloną przez niego oskarżonemu pomoc prawną z urzędu podlegają wliczeniu do kosztów postępowania obciążających oskarżonego w wypadkach wskazanych w przepisach rozdziału 58 Kodeksu postępowania karnego, upadnie, z pewnymi wyjątkami, twierdzenie L. Sługockiego o dopuszczalności wniesienia przez obrońcę środka odwoławczego domagającego się podwyższenia zasądzonych na jego rzecz od Skarbu Państwa kosztów obrony z urzędu. Uwzględnienie tak ukierunkowanego środka odwoławczego pociągałoby za sobą konieczność podwyższenia o taką samą kwotę zasądzonych od skazanego na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania. Byłoby więc rozstrzygnięciem na jego niekorzyść w następstwie procesowej czynności obrońcy w postaci rewizji lub zażalenia, czego kategorycznie zabrania obowiązująca w tym względzie zasada ujęta w art. 77 § 1 k.p.k. Trafny pogląd SN dotyczący tego problemu, wyrażony w wyroku z dnia 10 września 1972 r.<sup>4</sup>, wbrew temu, co stwierdził L. Sługocki, jest nadal, w części odnoszącej się do zakazu wnoszenia przez obrońcę środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego, w pełni zasadny także w obowiązującym aktualnie stanie prawnym. Trafności tej nie podważa także to, że odnosi się do częściowo odmiennego od występującego w głosowanym wyroku stanu faktycznego.

Odwołanie się przez L. Sługockiego do wzoru zażalenia obrońcy „na uzupełniające postanowienie sądu dotyczące zasądzenia na rzecz zespołu adwokackiego opłaty za obronę z urzędu”, niezależnie od tego, kto i kiedy go opracował, nie jest żadnym liczącym się argumentem.

Jak to zostanie wykazane, takie zażalenie w określonych wypadkach będzie w ogóle możliwe.

Orzeczenie zasądzające na rzecz obrońcy koszty nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu należy do grupy rozstrzygnięć w przedmiocie kosztów postępowania w rozumieniu art. 558 k.p.k. i na podstawie tego przepisu – poza ograniczeniem przewidzianym w art. 77 k.p.k. – może być zaskarżone rewizją lub postanowieniem. Podmiotem uprawnionym do jego złożenia może być zawsze prokurator domagający się zmiany tego orzeczenia zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Będzie to pośrednio równoznaczne z działaniem na korzyść lub niekorzyść obrońcy (art. 374 § 3 i 4 k.p.k.). Uprawnienie to przysługuje także oskarżonemu, który w zażaleniu na postanowienia sądu rejonowego i wojewódzkiego oraz w rewizji od wyroku sądu rejonowego może wnosić o obniżenie zasądzonych na rzecz obrońcy kosztów za obronę z urzędu. Uwzględnienie takiego środka odwoławczego pociągnie za sobą obniżenie zasądzonych od oskarżonego kosztów postępowania na rzecz Skarbu Państwa.

Kolejnym podmiotem uprawnionym do wniesienia zażalenia z żądaniem podwyższenia zasądzonych kosztów może być sam obrońca z urzędu. Będzie to jednak dopuszczalne tylko wówczas, gdy uwzględnienie takiego środka odwoławczego nie pociągnie za sobą dla oskarżonego finansowo negatywnych następstw polegających na podwyższeniu zasądzonych od niego kosztów postępowania na rzecz Skarbu Państwa. Tego rodzaju możliwość wystąpi w wypadku, gdy oskarżony z mocy samego prawa korzysta ze zwolnienia od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania (art. 547 § 3 k.p.k.) albo na podstawie art. 556 k.p.k. zostanie w całości zwolniony przez sąd z takiego obowiązku oraz w razie, gdy dojdzie do umorzenia postępowania lub uniewinnienia oskarżonego.

W podanych wyżej i możliwych jeszcze podobnych wypadkach, rozpoznanie wniesionego środka odwoławczego będzie możliwe dopiero po uprawomocnieniu się wydanego w sprawie merytorycznego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

Wyrok uniewinniający lub orzeczenie o umorzeniu postępowania może bowiem zostać uchylone w postępowaniu odwoławczym, a po ponownym rozpoznaniu sprawy może dojść do skazania oskarżonego i obciążenia go kosztami postępowania. Sąd odwoławczy, uwzględniając zażalenie lub rewizję prokuratora, może przecież, także lub tylko, zaskarżone orzeczenie zmienić w części odnoszącej się do zwolnienia oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania i zasądzić od niego te koszty, albo jeżeli oskarżyciel zasadnie o to wnosił – zwolnić oskarżonego od kosztów postępowania.

Nie jest wykluczona także możliwość zaskarżenia orzeczenia przez obrońcę z urzędu co do wysokości zasądzonych na jego rzecz kosztów obrony z urzędu, połączonego z zażaleniem dotyczącym obciążenia oskarżonego kosztami postępowania. W razie bowiem uwzględnienia zażalenia i zwolnienia przez sąd odwoławczy oskarżonego od kosztów postępowania, odpadnie formalna przeszkoda z art. 77 k.p.k. do merytorycznego rozpoznania zasadności zażalenia w części dotyczącej wysokości kosztów zasądzonych na rzecz obrońcy z urzędu. Podobnie może ukształtować się sytuacja w razie wniesienia rewizji. Zawsze jednak za niedopuszczalny należy potraktować taki środek odwoławczy obrońcy, którego uwzględnienie pociągałoby za sobą niekorzystne dla oskarżonego następstwa.

*Stanisław Zimoch*

**Przypisy:**

<sup>1</sup> DzU nr 16, poz. 124.

<sup>2</sup> DzU nr 51, poz. 230.

<sup>3</sup> OSNPG 1983, nr 11, poz. 121.

<sup>4</sup> OSNKW 1974, nr 6, poz. 121.